Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 7 MAJA 1934 ROKU | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 124

Zagwarantowanie niepodległości państw bałtyckich

przez Polskę i wielkie mocarstwa bez udziału Niemiec.— Wielka akcja dyplomatyczna komisarza Litwinowa.

Rząd sowiecki nie będzie wtrącał się do sporu polsko-litewskiego.

Paryż, 6 maja.

(PAT) Socjalistyczny „Populaire" zamieszcza depeszę z Rygi o zamiarze Litwinowa

DOPROWADZENIA DO SKUTKU PAKTU, GWARANTUJĄCEGO NIEPODLEGŁOŚĆ PAŃSTW BAŁTYCKICH, POMIMO ODMOWY NIEMIEC.

W tym celu Litwinow podobno nawiązał już rokowania z Paryżem w celem o uzyskanie poparcia tych państw. Rząd sowiecki pragnąłby zagwarantować niepodległość państw bałtyckich przy pomocy Anglji, Francji, Polski i państw skandynawskich.

Moskwa, 6 maja.

(PAT) 10-letnie przedłużenie paktu nieagresji zostało gorąco powitane przez opinję sowiecką.

„Izwiestja" i „Prawda" poświęcają sprawie artykuły wstępne, utrzymane w niezwyczaj przyjaznym tonie.

„Izwiestja" p. t. „Konsolidacja pokoju w Europie wschodniej" piszą m. inn.: „Nowy pakt w historji stosunków polsko-sowieckich ma wielkie znaczenie z punktu widzenia konsolidacji pokoju w Europie wschodniej. Związek Sowiecki dąży do konkretnych czynów,

Utorodziły drogę wszelkim próbom

zerwania pokoju

W związku z tem rząd sowiecki przywiązuje szczególną wagę do umocnienia przyjaznych stosunków z bezpośrednimi sąsiadami".

„Izwiestja" zwracają uwagę, że prolongata paktu z Polską wyszła od komisarza Litwinowa jeszcze podczas wizyty ministra Becka w Moskwie. Aczkolwiek p. Beck wyraził zasadniczą zgodę, konkretne rokowania rozpoczęły się w parę tygodni później i toczyły się z dość dużemi przerwami. Fakt, że propozycja sowiecka, szybko poparta przez państwa bałtyckie, zyskała obecnie aprobatę Polski, będzie bezwątpienia powitany z zadowoleniem przez społeczeństwo sowieckie i wszystkich przyjaciół pokoju.

Odnośnie protokułu dodatkowego, stwierdzającego desinteressement Z. S. R. R. w sprawach polsko-litewskich, pismo zaznacza, że „potwierdzono raz jeszcze tradycyjne stanowisko rządu sowieckiego, wyrażone w nocie Cziczerina do rządu polskiego z dnia 17 listopada 1923 r., oraz w nocie posła Wojkowa z dn. 19 września 1926 r., podkreślając wagę zawartej w protokule końcowym wzajemnej deklaracji, że żadna ze stron nie posiada zobowiązań, sprzecznych z traktatem ryskim. Pismo zaznacza wkońcu: „Protokuł stanowi wielki etap w historji

umocnienia przyjaznych stosunków

polsko-sowieckich

których ciężar gatunkowy przez to samo wrasta z punktu widzenia walki o pokój".

„Prawda" w artykule p. t.: „Nowy krok na drodze konsolidacji pokoju" przybiera chwilami ton wręcz serdeczny.

Gazeta pisze m. inn., że w rezultacie prolongaty paktu nieagresji „wzmocniła się podstawa pokojowych stosunków między Z. S. R. R. a państwami bałtyckiemi oraz największym sasiadem Zw. sowieckiego — Polską". Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że pomyślne zrealizowanie inicjatywy sowieckiej będzie służyło dziełu konsolidacji pokoju na wschodzie Europy i

umocni niepodległość państw bałtyckich

Należy ze szczególną siłą podkreślić, że wskutek przedłużenia paktu nieagresji między ZSRR a Polską na tak długi termin, stworzono fundament dla wszechstronnego, dobrego, sąsiedzkiego przyjaznego rozwoju stosunków między Związkiem sowieckim a Rzecząpospolitą Polską".

„Oświadczenie, dotyczące braku zobowiązań, sprzecznych z traktatem pokojowym — czytamy na wstępie — jest wielce na czasie, jest bardzo cenne w związku z najróżnorodniejszemi pogłoskami, które przedostały się do prasy światowej o tajnych zobowiązaniach odmiennego charakteru".

„Prawda" konkluduje, że wczorajszy pakt stanowi sukces polityki pokojowej, stale prowadzonej przez rząd sowiecki.

W podobnym tonie utrzymany jest artykuł organu rady rewolucyjno-wojennej „Krasnaja Zwiezda" p. t.: „Na straży pokoju", w którym pismo specjalnie zaznacza, że „rząd sowiecki nigdy nie pretendował do jakiegokolwiekbądź wtrącania się do terytorialnych kwestyj, istniejących między Polską a Litwą, i

zgóry aprobował

wszelkie polubowne porozumienie

które byłoby osiągnięte w tych sprawach między wspomnianemi państwami".

Jak wynika z powyższych głosów prasy, miarodajne koła polityczne i szeroka opinja publiczna Związku sowieckiego powitały przedłużenie paktu nieagresji z Polską z nieukrywanem zadowoleniem.

Hindenburg poddał się operacji.

Stan jego zdrowia jest bardzo ciężki.

Berlin, 6 maja.

(PAT) Krąży tu uporczywa pogłoska, że marszałek Hindenburg zaniemógł. Pogorszenie się stanu zdrowia prezydenta Rzeszy miało nastąpić po operacji, której poddał się rzekomo w ostatnich dniach. Ze strony urzędowej brak wszelkich informacyj na temat tej pogłoski.

Zawalenie się budynku szkolnego w Niemczech

8 zabitych, 36 rannych.

BERLIN, 6 maja.

Według ostatecznych obliczeń katastrofa w Winterbach, w czasie której zawalił się budyek szkolny, pociągnęła za sobą 8 ofiar śmiertelnych, w tem 1 nauczyciel i 7 dzieci do 10 lat. Liczba poważnie rannych dzieci wynosi 36. Bardzo poważne obawy budzi stan 6 dzieci. W czasie wypadku znajdowało się w budynku szkoły 121 dzieci oraz 3 nauczycieli. Przyczyną katastrofy miały być roboty ziemne w czasie których obsunąć się miały fundamenty, powodując zawalenie w połowie 70-letniego budynku szkolnego.

Tragiczna śmierć sześciu inżynierów sowieckich

podczas doświadczeń z nowym sposobem wydobywania rudy.

Moskwa, 6 maja.

(PAT) W Krzywym Rogu na Ukrainie zginęło tragiczną śmiercią podczas katastrofy w kopalni rudy żelaznej 6-u wybitnych inżynierów sowieckich. Wypadek nastąpił w czasie doświadczeń z nowym sposobem wydobywania rudy wynalezionym przez inż. Moszniczenkę, który również zginął w katastrofie. Zginęli pozatem naczelny inżynier trustu krzyworoskiego Szilman, jego zastępca Ajdenjan, inżynierowie Dezuwani, Lapszej i Dorowskij. Wszyscy będą pochowani na koszt państwa, rodzinom zaś przyznano zaopatrzenie.

Niema wyrazu „pokój"

w międzynarodowym słowniku dyplomatycznym.

Paryż, 6 maja.

(PAT) Staraniem międzynarodowej akademji dyplomatycznej ukazał się wielki „słownik dyplomatyczny", obejmujący dwa tomy łącznie 2400 stron druku. Wydawnictwo było opracowywane przez 7 lat przy udziale 27 wybitnych osobistości politycznych w Europie, 49-ciu wyższych urzędników państwowych, 112 ambasadorów i posłów

Wydawnictwo nie zawiera żadnych biografji, ogranicza się do artykułów naukowych, ujmujących zagadnienia dyplomacji, historji i konstytucyj poszczególnych państw i wzajemnych stosunków pomiędzy niemi. Zagadnieniu wojny poświęcono w słowniku 45 stronic druku, natomiast niema w słowniku wyrazu „pokój".

Trocki zamieszka na wyspie Aix,

która ma 3 klm. powierzchni.

PARYŻ, 6 maja.

„Petit Parisien" twierdzi, że jako miejsce pobytu Trockiego wyznaczona została wyspa Aix, która ma zaledwie 2 i pół km. powierzchni i tylko 100 mieszkańców. Działalność więc Trockiego na tej wyspie będzie mogła być bez trudności kontrolowana.

Bunt żołnierzy mandżurskich.

Charbin, 6 maja.

Obszary, położone na Wschód od Charbinu, wzdłuż linji kolejowej, wiodącej do Władywostoku, są obecnie pod terrorem zbuntowanych żołnierzy i bandytów, do których ostatnio przyłączył się garnizon mandżurski w Asziho.

Groźny pożar w Monachjum.

Wielka hala spłonęła.

Berlin, 6 maja.

Z Monachjum donoszą, że w niedziele rano w składach baw. zakł. motorowych wybuchł groźny pożar. Tylko dzięki energiczn. akcji straży pożarnej udało się zlokalizować ogień który groził przerzuceniem się na położone w pobliżu olbrzymie składy materjałów palnych, jak benzyna i oleje ziemne. Pastwą ognia padła wielka hala o powierzchni około 500 m. kw.

Profesor Schmidt w San Francisko

entuzjastycznie powitany przez społeczeństwo.

Moskwa, 6 maja.

(PAT) Z San Francisko donoszą, że przybyli tam prof. Schmidt i kierownik akcji ratunkowej rozbitków „Czeluskina" Uszakow. Społeczeństwo miejscowe zgotowało przybyłym gorącą owację. Po odbyciu kuracji prof. Schmidt powróci przez Nowy Jork do kraju.

Druga rocznica tragicznego zgonu

prezydenta Doumera.

Paryż, 6 maja.

(PAT) W dniu dzisiejszym jako w drugą rocznicę tragicznego zgonu prezydenta Doumera, p. prezydent Lebrun złożył hołd na cmentarzu Vaugirard, składając na grobie Doumera wieniec. Również stowarzyszenie pisarzy byłych kombatantów złożyło kwiaty.

Miasteczko Włodzimierzec spłonęło

Pożar trwał blisko dobę. — Dwa tysiące osób bez dachu nad głową.

Sarny, 6 maja.

(PAT) Bliższe szczegóły strasznego pożaru we Włodzimiercu, pow. Sarny, przedstawiają się następująco:

W dniu 5 bm. o godzinie 14.50 zapaliła się w jednym z domów belka, od której w krótkim czasie zapłonął cały budynek. Wskutek silnego wiatru, pożar przeniósł się na domy sąsiednie, obejmując całe miasteczko. Z okolicznych miejscowości przybyły 4 straże pożarne, które przystąpiły niezwłocznie do akcji ratowniczej. Nie mogły one jednak zapobiec szybkiemu rozszerzaniu się ognia i ograniczyły się tylko do ratowania najważniejszych objektów, jak posterunek policji państwowej, urząd gminny i agencja pocztowo - telegraficzna. Dzięki wysiłkom straży, budynki te zdołano ocalić, natomiast sąd grodzki, gmina wyznaniowa żydowska, bóżnica, 7-klasowa szkoła powszechna, plebanja prawosławna i przeszło 200 domów padło pastwą płomieni.

Część akt sądu grodzkiego zdołano uratować, reszta spłonęła. Spłonęły również sklepy żywnościowe. Straty, według pobieżnych obliczeń, sięgają około miljona złotych. Zgóra 2000 osób pozostało bez dachu nad głową.

Na miejsce pożaru przybył ... miast starosta powiatowy, dr. ... celem wydania doraźnych ... dla zabezpieczenia uratowan... nia i udzielenia pierwszej pomocy. ... wnież urząd wojewódzki wołyński ... ganizował niezwłocznie akcję ... nia pogorzelców oraz wydelegował ... Włodzimierca naczelnika wydziału ... ki społecznej Titowa, celem udzie... pogorzelcom wszelkiej możliwej po... cy, tak finansowej, jak i w naturze. ...

Pożar zdołano zlokalizować ... dziś o godzinie 11-ej przed południem.

DEMONSTRACJA LEWICY w PARYŻU

Policjant ranny podczas rozpraszania demonstrantów. — Wielu aresztowanych.

Paryż, 6 maja.

(PAT) Ugrupowania lewicowe zorganizowały kontrdemonstracje przeciwko zebraniu „solidarności francuskiej". Przed salą w Saint Quentin, w której odbywało się to zebranie, zgromadziło się około 2000 demonstrantów, rzucając kamieniami w okna budynku i strzegących porządku policjantów. W czasie rozpraszania manifestantów jeden policjant został zraniony kamieniem. Aresztowano 11 osób. Demonstranci udali się wieczorem przed ratusz, domagając się zwolnienia aresztowanych.

Paryż, 6 maja.

(PAT) Federacja radykalna departamentu Haute Saone uchwaliła rezo... wypowiadającą się przeciwko w... pracy ze skrajnemi elementami i ... gającą się od kongresu w Clermont... rant przeprowadzenia polityczn... moralnego oczyszczenia partji. ... ni wypowiedzieli się za zmianą ... dekretowych, walką z bezroboc... ochroną granic francuskich.

Paryż, 6 ...

(PAT) W wyborach do rady ... skiej w dziewiątym okręgu Paryża ... więcej głosów uzyskał kandydat A... ce Democratique, nie zdołał on ... osiągnąć bezwzględnej większości ... bec czego odbędzie się ponowne ... wanie.

Paryż, 6 ...

(PAT) W wyborach uzupełniających do senatu w Laon zwyciężył kan... Unji narodowej, dotychczasowy ... towany Rillart de Verneuil.

Parlamentarna komisja śledcza we Francji

zakończy swe prace w końcu maja.

Paryż, 6 maja.

(PAT) Parlamentarna komisja śledcza dla zbadania afery Stawiskiego powinna ukończyć swe prace do dnia 23 maja, terminu wyznaczonego przez Izbę deputowanych. Wobec jednak nawału materjału mało jest prawdopodobne, aby komisja zdołała opracować do tego czasu ostateczne wnioski.

W tych warunkach mówią o przedłużeniu pełnomocnictw komisji na okres dalszych 3-ch miesięcy.

W pierwszym terminie ma być ukończone jedynie badanie oskarżonych i świadków. W poniedziałek komisja przesłucha szereg urzędników. We wtorek mają być badani oskarżeni red. Dubarry, dep. Garat i Bonneure. Dwaj pierwsi kategorycznie odmawiają składania zeznań przed komisją.

Deputowany Bonnaure, wbrew opinji swoich obrońców, wyraził zgodę na stawienie się przed komisją.

Tornado w Ameryce

Trzy osoby zabite.

Nowy Jork, 6 ...

Wczoraj późnym wieczorem ... nami Luiziana i Mississipi prze... nado, który spowodował znaczne ... dy. Trzy osoby zostały zabite, a ... odniosło rany.

Ku czci pułk. Nullo.

Mussolini nadesłał depeszę.

Olkusz, 6 maja.

Dziś odbyło się tu poświęcenie sztandaru związku podoficerów rezerwy imienia płk. Nullo, poległego pod Olkuszem w 1863 roku. Na uroczystość tę przybyli m. in. attache włoski w Warszawie płk. Mararzani, konsul włoski w Katowicach Bensoni i prezes związku podoficerów rezerwy Jakubowski z Warszawy. Po poświęceniu sztandaru płk. Mararzani złożył wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza oraz na grobie płk. Nullo, wygłaszając przytem okolicznościowe przemówienie. Na grobie bohatera złożyły też wieńce i wiązanki kwiecia poszczególne delegacje. Dalsze uroczystości odbyły się pod pomnikiem Marszałka Piłsudskiego na terenie fabryki „Olkusz". U stóp pomnika przemawiali m. in. ppłk. Madaliński i kpt. Zwalicz, podkreślając ideowe węzły, łączące narody polski i włoski. Uroczystość zakończyła defilada organizacyj.

Wśród licznych życzeń i depesz nadeszła również za pośrednictwem ambasady włoskiej depesza od Mussoliniego.

W imieniu Marszałka Piłsudskiego w drzewce sztandaru wbił gwóźdź prezes związku podoficerów rezerwy Jakubowski, w imieniu armji włoskiej — płk. Marazzani.

Niemcy prowadzą rokowania z wierzycielami

w sprawie spłaty długów zagranicznych.

Berlin, 6 maja.

(PAT) Mimo niedzieli obrady konferencji transferowej toczą się nadal. Przewodniczący jej, Fraser, udzielił paru wyjaśnień na temat dotychczasowego przebiegu rozmów. Pierwszy etap rokowań, polegający na stwierdzeniu obecnego stanu faktycznego, został już zakończony.

Obecnie obrady dotyczą rozwiązania problemu transferu oraz praktycznej możliwości realizacji transferu. ... ważana jest przytem kwestja ... wania t. zw. „Sperrmarek" oraz ... ne są statystyki i cyfry, dotyczące ... becnego i przewidywanego zapasu ... wiz w Banku Rzeszy. Zdaniem F... ra przebieg konferencji jest niespo... wanie pomyślny, a obie strony s... się wniknąć w wzajemne trudne po... nie.

Zwycięski pochód wojsk Ibn Sanda.

Kair, 6 maja.

Potwierdza się wiadomość, że wojska arabskie pod dowództwem Saudiego zajęły w dniu dzisiejszym port Hodeida. Obywatele państw obcych, którzy ewakuowali się na wyspę Kamaran, wrócili do Hodeidy, ponieważ Ibn Saud zapewnił wszystkim cudzoziemcom bezpieczeństwo. Saudi podjąć ma natychmiast marsz naprzód, a emir Faisal, syn Ibn Sauda, oświadczył, iż zamierza ruszyć na stolicę Imana Jemenu — Sanaa.

Sowiety na liście państw,

które nie mogą otrzymać pożyczek w Ameryce.

Waszyngton, 6 maja.

(PAT) Wśród państw, które znajdują się na liście dłużników Stanów Zjednoczonych, podlegających prawu Johnsona, spowodu niezapłacenia należnych rat, znajduje się również Związek sowiecki. Ambasador włoski wyraził wielkie zadowolenie spowodu ... nego wymienienia państw dłużn... które nie spłaciły swego długu, ... czając, iż decyzja władz amerykańskich usunie liczne wątpliwości i ... handel Ameryki z Europą.

Kto sprowadza broń do Francji.

Kilka transportów nadeszło do Paryża.

Paryż, 6 maja.

„La Liberte" zwraca uwagę na transporty broni jakie nadchodzą z Belgji do Paryża. W ciągu kilku dni przeszło przez granicę trzy tony broni. Ze względu na to, że transporty te są zupełnie prawidłowo zadeklarowane, władze celne nie mogą ich zatrzymywać, ograniczając się jedynie do ... wania ich ministerstwu spraw ... trzych. Dziennik domaga ... nia udzielania pozwoleń na ... broni, która może służyć w ... burzliwych czasach do zbrojenia ... nych organizacyj politycznych.



Maj **7** Poniedziałek

Dziś Domiceli
Jutro Stanisława B.M.

Wschód słońca	3.58
Zachód słońca	19.07
Wschód księżyca	1.58
Zachód księżyca	12.24
Długość dnia	15.19
Przybyło dnia	7.01

Pobór rocznika 1913

Kto ma się stawić dziś.

(p) Dziś w poniedziałek, dnia 7 maja przed komisją poborowa Nr. 1 (ul. Piotrkowska 89, poprzeczna oficyna, parter) winni się stawić poborowi rocznika 1913, zamieszkali **na terenie 3-go komisarjatu PP.**, których nazwiska rozpoczynają się **od liter B i E;** przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 89, poprzeczna oficyna, II piętro) — poborowi rocznika 1913, zamieszkali **na terenie I komisarjatu PP.**, których nazwiska rozpoczynają się od **liter M, N, O,** przed komisją poborowa Nr. 3 (ul. Piotrkowska 165) — poborowi rocznika 1912 (kat. B), zamieszkali **na terenie** komisarjatu **PP.** o nazwiskach na litery S, Sch, Sz, Ś, T, U, W, Y, Z, Ż i Ź, zamieszkali **na terenie 9 komisarjatu,** o nazwiskach **na wszystkie litery;** przed komisją poborową na pow. łódzki (Narutowicza 56) winni się stawić poborowi rocznika 1913 od liter **A do K.** włącznie oraz poborowi rocznika 1912 z kat. B (wszyscy), zamieszkali na terenie gminy Nowosolna.

Zgłaszający się do przeglądu winni mieć dowód osobisty, lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, zaświadczenie rejestracji, kartę odroczenia służby wojskowej, świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne. Na komisję należy się stawić punktualnie o godzinie 8 rano.

Dozorcy domowi

domagają się podwyżki płac.

(w) Ostatnio odbyło się walne zebranie dozorców domowych, na którem omawiano sprawę uposażenia łódzkich dozorców domowych.

Liczni referenci wskazywali w przemówieniach swych na nędzę panującą wśród licznej rzeszy dozorców domowych, których zarobki wahają się w granicach od 10 do 75 zł. miesięcznie, w zależności od domu, w którym dany dozorca zajmuje posadę.

Po przeprowadzonej dłuższej dyskusji zebrani uchwalili wysłać do stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi memorjał, domagający się podwyżki płac dozorców domowych do wysokości wynagrodzenia pobieranego przez ich kolegów stołecznych t. j. od 100 do 150 zł. miesięcznie.

Memorjał ten po szczegółowem opracowaniu przesłany zostanie w dniu jutrzejszym do stowarzyszenia właścicieli nieruchomości m. Łodzi.

Szosa Łódź — Aleksandrów

zamknięta dla ruchu kołowego.

Jak nam komunikują ze starostwa powiatowego w Łodzi, w związku z przystąpieniem do całkowitego przebrukowania jezdni na drodze wojewódzkiej Łódź — Aleksandrów na odcinku od Teodorowa, przystanku Ł. W. E. K. D. koło przejazdu do Kał (skrzyżowanie z drogą powiatową Zgierz — Konstantynów) Wydział powiatowy Sejmiku Łódzkiego podaje do wiadomości, że z dniem dzisiejszym t. j. 7-go maja rb. zostaje zamknięty ruch kołowy dla wszelkich pojazdów na wyżej wymienionym odcinku na okres jednego miesiąca t. j. do dnia 7 czerwca rb.

Objazd tego odcinka może się odbywać przez wieś Grabieniec drogą punktową do szosy Zgierz — Konstanty-now. (w)

Główna komisja wyborcza przy pracy.

Dziś rozplakatowane będzie obwieszczenie o podziale miasta na okręgi i obwody wyborcze.

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem prezesa Moskwy odbyło się posiedzenie głównej komisji wyborczej.

Komisja rozpatrywała reklamacje, składane przez powołanych na stanowiska przewodniczących, członków, względnie ich zastępców do obwodowych komisyj wyborczych.

Komisja uwzględnia jedynie reklamacje tych, którzy są chorzy i przedstawiają na to odnośne dowody, jak również wykazują inne ważne przyczyny.

Powołani na stanowiska członków i przewodniczących komisyj obwodowych godność tę muszą przyjąć, w przeciwnym bowiem razie karani są grzywną do 1.000 złotych.

Obwieszczenie głównej komisji wyborczej, które rozklejone zostanie w dniu dzisiejszym na murach, podaje do publicznej wiadomości, iż miasto zostało podzielone na 10 okręgów wyborczych i 199 obwodów głosowania. Następnie podaje skład głównej komisji wyborczej, a więc przewodniczącego, zastępcy, członków i zastępców, siedzibę i godziny urzędowania głównej komisji wyborczej oraz podaje ostatni dzień zgłaszania list kandydatów.

Ostatnim dniem składania list kandydatów jest 17 maja b. r. Dzień rozpoczęcia i przyjmowania list kandydatów podany zostanie w oficjalnym komunikacie głównej komisji wyborczej.

Okręgowe komisje wyborcze rozpoczną swe urzędowanie od dnia 13 maja b. r. w godzinach od 17-ej do 22-ej.

Likwidacja strejku krawców.

Uzyskali oni znaczną podwyżkę.

W Łodzi od 2-ch tygodni trwał strajk czeladników krawieckch damskich.

W czasie strajku kilkakrotnie odbywały się konferencje w inspekcji pracy, które nie dawały rezultatu. Wreszcie ubiegłej soboty konferencja w inspektoracie pracy doprowadziła do porozumienia między przedstawicielami pracodawców i pracowników.

Podpisano umowę, która gwarantuje pracownikom następujące podwyżki: — pracownicy niewykwalifikowani, zarabiający tygodniowo 25 zł. zyskują podwyżkę płacy w wysokości 35 procent; czeladnicy, zarabiający od 25 do 40 zł. tygodniowo, otrzymują podwyżkę w wysokości 15 procent i wreszcie czeladnicy, zarabiający tygodniowo od 40 zł. wzwyż — 5 procent.

W związku ze zlikwidowaniem strajku czeladnicy przystępują z dniem dzisiejszym do pracy.

?5kp , j.jshdlu cmfwyp shrdlu etaoiddd

Nowa remiza straży ogniowej

powstanie przy ul. Wólczańskiej.

(p) Onegdaj wieczorem odbyło się doroczne walne zgromadzenie łódzkiej straży ogniowej ochotniczej, na którem miał nastąpić wybór nowego komendanta i wice-komendantów straży. Na zebraniu postanowiono jednak w tym celu zwołać nadzwyczajne walne zebranie Ł. S. O. O.

Wczorajsze zebranie zagaił prezes zarządu Jarzębowski, oddając przewodnictwo w ręce przedstawiciela zarządu miasta, nacz. Zalewskiego.

Po odczytaniu sprawozdania straży za rok ubiegły, protokułu komisji rewizyjnej i przedłożeniu preliminarza budżetowego na rok 1934, przyjęciu jednogłośnie z uzupełnieniem wstawienia do budżetu sumy 12.000 zł. na fundusz dyspozycyjny, zatwierdzono sprawę kupna placu przy ul. Wólczańskiej 111/115, gdzie zostanie wybudowana nowa remiza strażacka, dokąd w przyszłym roku przeniesiony będzie oddział straży z ulicy Przejazd.

Koszta nabycia tego placu o powierzchni 6.000 m. wynoszą zł. 75.000.

Powóz przemysłowca zderzył się z tramwajem.

P. Kinstler oraz jego żona ranni.

Przy zbiegu ulic Kilińskiego i Napiórkowskiego nastąpiło w dn. wczorajszym zderzenie bryczki z tramwajem, wskutek czego 5 osób odniosło rany, jedna z nich bardzo ciężkie.

Ulica Napiórkowskiego, w kierunku ulicy Kilińskiego jechała bryczka, należąca do przemysłowca łódzkiego W. M. Kinstlera, właściciela fabryki szpul papierowych przy ul. Suwalskiej Nr. 25, tamże zamieszkałego.

Na bryczce znajdował się Kinstler wraz z małżonką, p. Glatmanową (Suwalska 25) i p. Englową. Bryczką powoził stangret Stanisław Michalak (Suwalska 25). Całe towarzystwo udawało się na pogrzeb krewnej Kinstlera.

Gdy powóz znalazł się w tragicznem miejscu, nagle nadjechał z dużą szybkością tramwaj linji Nr. 3. Motorniczy wagonu, widząc przed sobą bryczkę, puścił niezwłocznie w ruch hamulce. Manewr ten jednak okazał się spóźniony. Rozpędzoy wagon wpadł na bryczkę, która uległa kompletnemu strzaskaniu, pasażerowie zaś wyrzuceni zostali na bruk.

Świadkowie strasznego wypadku niezwłocznie wezwali pogotowie ratunkowe ubezpieczalni społecznej, którego lekarz stwierdził u małżonków Kinstler ogólne, dość poważne potłuczenia cielesne, u p. Englowej głęboką ranę głowy i rogi.

P. Glatmanowa prócz lekkich zadraśnięć, żadnych obrażeń cielesnych nie odniosła, natomiast wskutek przerażenia utraciła mowę.

Najcięższe jedak rany odniósł stangret Michalak, który doznał wstrząsu mózgu i złamania ręki.

Stangret odwieziony został do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej w stanie ciężkim, małżonkowie Kinstler, Glatmanowa i Englowa przewiezieni zostali, po nałożeniu opatrunku, do domu.

Straszy ten wypadek wywołał w okolicy ogromne wrażenie.

Tragedja młodego robotnika.

Zmarł z wycieńczenia i głodu.

Do zagrody Walentego Kaźmierczaka, we wsi Dąbrowa pod Łodzią, w dniu wczorajszym przybył jakiś młody, niezmiernie wynędzniały osobnik, obdarty i bosy. Przybyły prosił Kaźmierczaka, by pozwolił mu przenocować.

Wieśniak, widząc, że osobnik słania się z osłabienia na nogach, pozwolił mu położyć się w stodole i dał palto do nakrycia.

Gdy rano przybyły dłuższy czas nie wstawał, Kaźmierczak udał się sam do stodoły i tam znalazł nieznajomego, który już nie żył.

Powiadomiono policję i wezwano lekarza, który stwierdził, iż śmierć nastąpiła z wycieńczenia, spowodowanego głodem.

Zmarłym okazał się Józef Potera z Radomska. Pozostawał on bez pracy od czasu gdy został zwolniony z wojska.

Trupa przewieziono do kostnicy w Zgierzu.

Nasz reporter zanotował...

W zakładach firmy N. Ejtingon przy ulicy Radwańskiej Nr. 30, w dniu wczorajszym robotnicy zajęci byli czyszczeniem kotła parowego. Przy czyszczeniu zatrudniony był Franciszek Maniak (Retkinia 154), Józef Zalewski (Radwańska 54) i Ignacy Przybył (Kilińskiego 244). W pewnym momencie nastąpił wskutek nieostrożności wybuch pary, wskutek czego wszyscy trzej robotnicy doznali ciężkich poparzeń nóg i tułowia.

Lekarz pogotowia ubezpieczalni opatrzył poparzonych i w stanie osłabionym przewiózł ich do lecznicy.

***

Na posesji przy ulicy Tokarzewskiego 17 pokąsana została przez psa 9-letnia Salomea Szewczyk, córka lokatora domu przy ulicy Tokarzewskiego Nr. 16 i 12-letni Stanisław Szymkiewicz, zamieszkały przy ul. Tokarzewskiego Nr. 8a. — Dzieciom udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

***

Na ulicy Limanowskiego Nr 163, w wagonie kolejki dojazdowej 21-letni Helmut Midll (Limanowskiego 167), dostał ataku padaczki i straciwszy przytomność, runął z tramwaju, będącego w biegu.

Niezwłocznie wagon zatrzymano. Midll doznał wstrząsu mózgu oraz uszkodzenia czaszki.

Lekarz pogotowia opatrzył rannego i w stanie groźnym przewiózł go do szpitala w Radogoszczu.

Przy zbiegu ulicy Siewnej i Borowej, jadący rowerem 19-letni goniec Kazimierz Górski, zamieszkały przy ul. Lutomierskiej Nr. 43, wskutek defektu runął na bruk, odnosząc złamanie ręki oraz uszkodzenie głowy.

Lekarz pogotowia opatrzył rannego i w stanie ciężkim przewiózł go d szpitala.

Na ulicy Kopernika Nr. 50 najechana została przez taksówkę 10-letnia Barbara Jaroszyńska, córka fabrykanta, zamieszkała przy ulicy Kopernika 56, odnosząc ogólne zewnętrzne uszkodzenia ciała.

Rannej udzielił pomocy lekarz pogotowia. Szofera pociągięto do odpowiedzialności karnej.

***

Przy zbiegu uic Gdańskiej i Ogrodowej najechana została przez samochód 39-letnia urzędniczka fabryczna Otylja Bitner, zamieszkała przy ulicy Ogrodowej Nr. 28. Bitnerowa odniosła ogólne obrażenia ciała.

Lekarz po nałożeniu opatrunku, pozostawił ranną na miejscu.

***

W mieszkaniu inspektora szkolnego na powiat łódzki p. Ochędalskiego przy ulicy D-ra Sterlinga Nr. 24, 6-letni syn inspektora, Ireneusz spadł z okna na podłogę, odnosząc uszkodzeia ciała. — Rannemu udzielił pomocy lekarz pogotowia.

***

W restauracji przy Placu Boernera, znajdujący się w stanie pijanym muzykant, 33-letni Józef Falbierski (Mielczarskiego 30), wszczął bójkę, w czasie której odniósł liczne rany. Lekarz pogotowia opatrzył poranionego.

Na ulicy Gęsiej w czasie wynikłej bójki, pobity został Franciszek Górski (Stolarska 6). Rannemu udzielił pomocy lekarz pogotowia.

Na ulicy Rzgowskiej Nr. 13 pobity został w czasie bójki 32-letni Zygmut Kolasiński (Nowo-Projektowana 1). Rannego przewiózł lekarz do domu.

***

W mieszkaniu własnem przy ulicy Miodowej Nr. 9 usiłował pozbawić się życia przez wypicie większej dozy kwasu solnego, Kazimierz Otyljon.

Desperata znaleziono w stanie nieprzytomnym i wezwano pogotowie ratunkowe. Lekarz przewiózł chorego do szpitala. — Powodem rozpaczliwego kroku był brak środków do życia.

***

W mieszkaniu przy ulicy Rzgowskiej Nr. 73 uległ zatruciu mięsem 61-letni Moszek Fuks, 58-letnia Gela, 21-letnia Mania i 15-etnia Genia.

Jęki zatrutych zaalarmowały sąsidów, którzy wezwali pogotowie ratunkowe. Lekarz udzielił chorym pomocy i pozostawił ich w stanie osłabionym na miejscu.

***

Na Placu Kościelnym upadł z wycieńczenia i głodu 42-letni bezdomny i bezrobotny Antoni Jóźwiak. Choremu udzielił pomocy lekarz pogotowia i przewiózł go do zbiorni miejskiej.

TEATR MIEJSKI.

Występy Stefana Jaracza i Marji Modzelewskiej w Teatrze Miejskim.

Jeszcze tylko czas krótki trwać będzie gościna warszawskiego zespołu „Nowa Komedja", który zjechał do Łodzi z świetną parą artystów Stefanem Jaraczem i Marją Modzelewską na czele.

Dziś i codziennie wieczorem grany będize największy sukces teatralny Warszawy — kapitalna satyryczna komedja Słonimskiego „Rodzina".

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś, w poniedziałek, o godzinie 8.30 wieczorem dana będzie piękna sztuka historyczna ze śpiewami i muzyką w 6-ciu obrazach W. L. Anczyca „Kościuszko pod Racławicami", w reżyserji St. Zięciakiewicza, z udziałem całego zespołu. Dekoracje Białeckiego, przy pulpicie kapelmistrz Lech Burea.

Bilety w cenie od 25 gr. do zł. 1.50 do nabycia w kasie teatru od godziny 11 do 2-ej i od 6-ej wieczorem.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), Sukc S. Gorfeina (Piłsudskiego 54), J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

Z muzyki.

Jubileusz prof. Dargużańskiego.

W wypełnionej po brzegi sali Filharmonji, odbyła się onegdaj akademja i koncert jubileuszowy czterdziestolecia pracy na polu muzycznem, jednego z najznakomitszych dyrygentów naszego miasta — prof. M. Dargużańskiego.

Akademję zagaił red. Fuks, który podniósł zasługi jubilata, jako muzyka, krytyka i pedagoga. Red. Fuks wręczył prof. Dargużańskiemu upominek i złożył mu serdeczne powinszowania. Następnym mówcą był dyr. Perelman, po nim głos zabrał w imieniu zarządu wielkiej synagogi dyr. Braude, i zajął się szczególnie działalnością jubilata jako kierownika chóru synagogalnego, który pod batutą prof. Dargużańskiego osiągnął prawdziwe wyżyny sztuki.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje przemówienie, jakie wygłosił następny mówca p. Poseł Wolczyński. P. poseł, twórca Stow. Śpiewaczego im. Moniuszki, organizator życia muzycznego w naszem mieście i mecenas muzyki wogóle, a zwłaszcza śpiewu chóralnego, sam czynny nietylko jako śpiewak, ale jako kierownik chórów — już przed dziesiątkami lat dzielił z prof. Dargużańskim trudy kształtowania chórów w Łodzi. Od tej chwili pomiędzy obu zawiązała się wzajemna życzliwość i ten właśnie moment skłonił p. posła do złożenia życzeń jubilatowi.

P. poseł podkreślił znaczenie muzyki jako łącznika między narodami i między narodowościami w łonie obywateli Polski w szczególności. Piękne to przemówienie, nacechowane głębokiem ujęciem sztuki i jej zadań, przyjęli obecni z szczerym entuzjazmem.

Jubilat, mocno wzruszony, dziękował za tyle szczerych wyrazów uznania i sympatji, na które — dodajmy — w zupełności sobie zasłużył.

W części koncertowej wystąpił nadkantor Alter, wspaniały chór chłopców synagogi i połączone chóry synagogi i Tow. Hazomir, osiągając pełny sukces artystyczny.

Z.

BOLESŁAW KON W ŁODZI.

Jutro, we wtorek, dnia 8-go b. m., o godz. 8.15 wieczorem w sali Filharmonji odbędzie się wielki recital fortepianowy Bolesława Kona, laureata konkursu Chopinowskiego w Warszawie i międzynarodowego konkursu pianistów w Wiedniu.

Koncertant odegra szereg utworów Beethovena, Bacha, Chopina, Liszta i Deliberta. Całkowity dochód z koncertu przeznaczony został na wojewódzki komitet kolonji letnich.

Ze względu na doniosły cel, na jaki przeznaczony został dochód z koncertu i osobę Bolesława Kona, znanego w całym świecie pianisty — pewni jesteśmy, że sala Filharmonji wypełni się po brzegi. Laureat ostatnio odniósł szereg sukcesów artystycznych zagranicą, zyskując sobie wśród krytyków przydomek „mocarza fortepianu".

Na ostatnim jego koncercie obecna była królowa Marja rumuńska, która żywo interesowała się rozwijającym się talentem doskonałego wirtuoza.

Spór o kapelusze i pończochy

sprowadzane z zagranicy jako odpadki.

W dniu 24 kwietnia rozpoczęła się przed sądem okręgowym w wydziale karno - administracyjnym (przewodniczący sędzia Tuszowski) rozprawa przeciwko ośmiu oskarżonym o handel i farbowanie wielkiej partji zagranicznych pończoch i kapeluszy, sprowadzonych do kraju jako odpadki do szarpania, a przygotowywanych do sprzedaży, jako galanterja.

Jak donosiliśmy, sąd na sesji z dnia 24 kwietnia postanowił dokonać wizji lokalnej towaru na składach celnych przy stacji Łódź-Kaliska. Sądowi towarzyszyło kilku biegłych z branży kapeluszniczej, pończoszniczej i odpadkowej, którzy dokładnie zbadali całą partję.

W dniu onegdajszym przed sądem *zeznawali wszyscy eksperci.* Zeznania biegłych są naogół zgodne co do tego, że tylko minimalna część z partji mogła się nadawać do sprzedaży jako galanterja. Ważny moment dla ustalenia winy właściciel farbiarni, czy odpadki tego rodzaju farbowane są zwykle przed czy po szarpaniu — został przez biegłych wyjaśniony w ten sposób, że w zależności od celu, na jaki mają być przeznaczone odpadki stosuje się bądź farbowanie przed szarpaniem, bądź też naodwrót.

W dniu onegdajszym po dłuższych zeznaniach biegłych, z których niektórzy podnosili, że *towar w części jest pochodzenia niemieckiego* (kapelusze) i *amerykańskiego* (pończochy), w głównej zaś mierze pochodzi z odpadków najpewniej zbieranych w Polsce, *sąd udzielił głosu przedstawicielom stron.*

W godzinach popołudniowych p. przewodniczący *zapowiedział ogłoszenie wyroku na 15 maja.* (g)

W obronie robotników aleksandrowskich.

Od szeregu tygodni trwa w naszem mieście strejk pończoszniczy, który stale zaostrza się wskutek uporczywego stanowiska niektórych fabrykantów. Należy stwierdzić nieobywatelskie stanowisko tych panów, którzy, nagromadziwszy uprzednio towaru w celach spekulacyjnych, rozmyślnie i celowo strejk wywołali, obniżając i tak już głodowe płace robotnicze. Mimo kilkakrotnych interwencyj Inspektoratu Pracy, niektórzy ci fabrykanci zachowują się prowokująco, grożąc zamknięciem fabryk, wydaleniem robotników itp. Nie pochwalamy metody walki o chleb polegającej na wybijaniu szyb fabrykantom, jednakże stwierdzamy, iż jest to wynikiem rozgoryczenia i skrajnej nędzy, szczególnie wśród robotników polaków. Znane są powszechnie na terenie Aleksandrowa metody fabrykantów jak zmuszanie robotników do 16-to godzinnego dnia pracy, wypłacanie zapomocą kartek do umówionych sklepów, gdzie robotnik jest znów wyzyskiwany, zarówno pod względem cen jak i jakości towaru, zaleganie po kilka tygodni z zapłatą, bądź wreszcie wypłacanie należności wysortowanym towarem, wekslami itp.

Komitet Obywatelski, składający się z przedstawicieli organizacyj społecznych, istniejących na terenie miasta, w zrozumieniu krzywd jakie dotykają robotników wogóle, a w szczególności robotników polskich, stanowiących przeszło 80 procent głodujących, nawołują panów fabrykantów, aby zmienili swoje nieobywatelskie i nieludzkie stanowisko zajęte wobec robotnika, uzgadniając interesy swoje z interesami tegoż.

Oświadczamy wreszcie, że w razie dalszego uporczywego stanowiska ze strony panów fabrykantów, stanowiska szkodliwego dla państwa, miasta i ogółu robotników, nie omieszkamy wszelkiemi legalnemi środkami, jak interwencją u władz, poruszaniem w prasie itp., położyć kres temu wszystkiemu, co uniemożliwia prowadzenie normalnej pracy obywatelskiej i państwowotwórczej na terenie Aleksandrowa.

Za Komitet:
Ks. Dr. Witold Nadolski.
Kotełkowa Michalina.
Marcinowski Józef.

Radjoprogram.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PONIEDZIAŁEK, dnia 7-go maja.

7.00—7.05. Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 7.05—7.25: Gimnastyka. — 7.25—7.35. Muzyka z płyt. 7.35—7.40. Dziennik poranny. 7.40—7.55. Muzyka z płyt. 7.55—8.00. Chwilka gospodarstwa domowego. 8.00—8.05. Odczytanie programu na dzień bieżący. 8.05—11.40. Przerwa. 11.40—11.50. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 11.50—11.55. Komunikaty łódzkie. 11.57—12.05. Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. — 12.05—12.30. — Koncert zespołu salon Tadeusza Seredyńskiego. 12.30—12.33: Wiadomości meteorologiczne. 12.33—12.55: Dalszy ciąg koncertu. 12.55—13.00: Dziennik południowy. 13.00—15.05: Przerwa.

15.05—15.10: Wiadomości o eksporcie polskim.
15.10—15.20: Kom. Izby Przem.-Handl. w Łodzi.
15.20—15.35: Muzyka z płyt.
15.35—16.20: Piosenki i melodje rewjowe z płyt.
16.20—16.35: Lekcja języka francuskiego. (Kurs elementarny). Lektor L. Roquigny.
16.35—17.30: Koncert złożony z utworów Juljusza Wertheima. Wykonawcy: Wanda Łozińska (śpiew), Tadeusz Ochlewski (skrz.) i Ignacy Rosenbaum (fort.).
17.30—17.50: Odczyt dla maturzystów z cyklu „Literatura" p. t. „Sienkiewicz" — wygłosi prof. Stanisław Adamczewski.
17.50—18.10: „Ojciec polskiego teatru — Wojciech Bogusławski" — wygłosi red. Eugenjusz Świerczewski.
18.10—18.20: Muzyka z płyt.
18.20—18.45: Audycja żołnierska.
18.45—18.50: Muzyka z płyt.
18.50—18.55: Odczytanie programu na dzień następny.
18.55—19.15: Rozmaitości.
19.15—19.25: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
19.25—19.40: Odczyt aktualny.
19.40—19.47: Wiadomości sportowe.
19.47—19.55: Dziennik wieczorny.
20.00—20.02: „Myśli wybrane".
20.02—21.10: Transmisja z Konserwatorjum Warszawskiego. Koncert Stowarzyszenia Miłośników Dawnej Muzyki. Wykonawcy: Orkiestra kameralna pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego, Chór Kapela Ludowa pod dyr. Rutkowskiego, Margerita Trombini-Kazuro (fort.), Ludmiła Szreterówna (sopran), Jadwiga Moszowska (msopran) i Tadeusz Łuczaj (bas).
21.10—21.25: „Dzieje lnianej koszuli" — wygłosi Janusz Stępowski (Felieton).
21.25—22.10: „Wspomnienia — od zapomnianych przebojów do nowych". Wykonawcy: Petersburski i Henrykowski (2 fort.), St. Nowicka i Adam Wysocki (refreny).
22.10—22.40: Transmisja z Teatru Miejskiego w Warszawie.
22.40—23.00: Muzyka taneczna.
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne.
23.05—23.30: D. c. muzyki tanecznej.

DZIŚ SŁUCHAMY.

19.20. LATHI. Koncert muzyki polskiej pod dyr. Tadeusza Mazurkiewicza z udz. skrzypaczki Eugenji Umińskiej.
19.30. SZTOKHOLM. „Lohengrin" — opera Wagnera (tr. z Opery Królewskiej).
20.15. LONDYN REG. Koncert symfoniczny. Transm. z Queen's Hall.
20.15. SZTUTGART. „Cyrulik z Bagdadu", opera P. Corneliusa.
20.30. STRASBURG. „Le Caid", op. Thomasa.
21.00. MEDJOLAN. Koncert pianistów Wienera i Douceta.
21.00. LUKSEMBURG. „Don Pasquale", opera komiczna Donizettiego.

Zjazd zw. oficerów rezerwy w Piotrkowie

przy udziale wojewody Hauke-Nowaka i gen. Małachowskiego

Piotrków, 6 maja.

Dzisiaj zakończony tu został ...dniowy okręgowy zjazd związku oficerów rezerwy. Udział w zjeździe wzięli m. in. wojewoda łódzki, Aleksander Hauke - Nowak i dowódca O. K. 4 gen. Stan. Małachowski. Uczestnicy zjazdu złożyli wieniec na płycie Nieznanego Żołnierza.

Dzisiejszy ostatni dzień zjazdu wypełnił m. in. referat delegata zarządu głównego Z. O. R. por. M. Orzy...skiego.

Krwawy napad w Zabieńcu

August Fajge, 55-letni tkacz, mieszkały przy ulicy Wolnej Nr. ..., w dniu wczorajszym bawił u znajomych w Żabieńcu. Gdy wiecz. wracał do domu, w polu napadło nań dwóch nieznajomych dotychczas osobników, którzy zadali mu 3 głębokie rany ... głowę i klatkę piersiową.

Rannego znaleźli zaalarmowani ... kami mieszkańcy. Niezwłocznie ... no pogotowie ratunkowe. Lekarz ... trzył rannego i w stanie ciężkim ... wiózł go do szpitala św. Józefa.

Napastników poszukuje policja.

Życie społeczne

ZGROMADZENIE LEGJI INWALIDÓW

W dniu wczorajszym odbyło się walne zgromadzenie kompanji łódzkiej Legji Inwalidów Wojennych pod przewodnictwem posła ...kiego, który wygłosił dłuższy referat, w ... że inwalidzi mimo wyraźnych przepisów ... zujących zatrudnianie ich w przedsiębiorstwach ... są szykanowani, usuwani i źle wynagradzani ...

Zjazd uchwalił wysłać depesze hołdownicze do Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka ... sudskiego. Uchwalono rezolucję, w której ... zgromadzenie zwraca się do zarządu głównego Legji Inwalidów o wyjednanie stałego ... w Państwowym Funduszu Pracy, aby przedstawiciel Inwalidów czuwał nad uregulowaniem ... łokształtu spraw zatrudniania bezrobotnych inwalidów, zgrupowanych w Legji. Następnie dokonano wyborów nowego zarządu, ... weszli: kpt. Czerwiński (prezes), Bu... dzielski, Fajler.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU KILIŃCZYKÓW

W dniu wczorajszym w Łodzi odbyła się uroczystość z okazji poświęcenia sztandaru ... lińczyków i NZR-owców.

W związku z tem do Łodzi przybyło ... dziesięciu delegatów z różnych miast ... oraz przedstawiciele władz państwowych ... rządowych i organizacyj społecznych.

W godzinach porannych wyruszył ... z siedziby Kilińczyków i NZR-owców ... cy Głównej Nr. 31 do katedry św. Stanisława Kostki, gdzie odbyło się nabożeństwo ... czyste poświęcenie sztandaru.

Następnie pochód z nowym sztandarem ruszył do lokalu „Siły" przy ul. Głównej ... gdzie odbyła się dalsza część uroczystości ... głoszone zostały przemówienia przez ... starostę powiatu łódzkiego p. Makowskiego ... posła Waszkiewicza.

Po przemówieniach odbyła się herbatka ... delegacyj i gości.

Dokąd pójść wieczorem

TEATR MIEJSKI: — Dziś o godz. 8.... „Rodzina" z Jaraczem i Modzelewską ...
TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18): ... o godz. 8.30 wiecz. „Kościuszko pod Racławicami".

KINA:

CASINO: — „Królowa Krystyna".
GRAND - KINO: — „A. L. 14 zatoczył ...".
MUZA: — „Cesarzowa i Ja".
ROXY: — „Cesarskie Łowy".
CAPITOL: — „Pod pręgierzem".
CORSO: — „Zła dziewczyna".
CZARY: — 1) „Czerwony djabeł" ... celencja miłość".
PRZEDWIOŚNIE: — „Szalona noc ...".
SŁOŃCE: — 1) „Tajemnica ogrodnego", 2) „Ostatnia eskapada".
RAKIETA: — „Kobieta Orchidea".
SZTUKA: — „Jaka mnie pragniesz".
ZACHĘTA: — „Przygoda na Lido".
PALACE: — „Csibi".
METRO: — „Wróg we krwi".
ADRIA: — „Wróg we krwi".
OŚWIATOWY: — 1) „Kinomaniak" ... mon wielkiego miasta".
I. P. S. — PARK SIENKIEWICZA ... wa prof. Pankiewicza i in.



Pełne lato mamy w maju.

Panie przygotowują się do wyjazdów i ubierają się, jak w lipcu.

Letnie, upalne pogody spowodowały, że zatraciło się już pojęcie różnicy pomiędzy sezonem wiosennem a letnim. Wiosenna garderoba wisi w szafie bezużytecznie, a my **nagwałt musimy sprawiać sobie stroje letnie.** Nie mieliśmy zupełnie wiosny. Jest tak gorąco, że mu-



simy zrobić przeskok. A jeszcze nigdy chyba nie widzieliśmy na ulicy tak wielu letnich strojów, jak w tym roku. Już drugi skolei sezon letni przynosi modę lnianych płaszczy, kompletów, sukien przed i popołudniowych, oraz nie wieczorowych. Len, na każdym kroku len.

Ciekawe jest, że nietylko w tej dziedzinie zapanowała moda na wyroby lniane. Będziemy mieć prześliczne jedwabiste adamaszkowe, czysto lniane obrusy i **lnianą niezniszczalną bieliznę pościelową, rozkosznie chłodną, zamiast bawełnianej.**

Skromne suknie cieszą się zawsze w okresie wielkiem powodzeniem. Można je nosić pod płaszcze, rozpięte jak chce obecna moda, albo wogóle bez palt.

Jako materjał do ich wykonania używa się wełny, jedwabiu, a w sezonie letnim będzie się używać właśnie lnianych tkanin, materjałów jedwabnych i bawełnianych do prania.



W garderobie każdej pani powinna znajdować się chociażby jedna taka suknia, zawsze łatwa do włożenia i wygodna. Dyskretne przybranie nada każdej z nich cechę wytwornej elegancji.

Bardzo ładnie wyglądać będzie suknia, w której stanik przeszyty jest do spódniczki linją łukowatą, jak baskina. Zapięty jest z przodu na rząd guzików. Spódniczka z wachlarzem plisowanym z przodu. Takie samo plisowanie przy rękawach, zapiętych na guziki. Plisowane epolety przybierają stanik. Suknia może być wykonana z gładkiej wełny lub w paski, względnie kratki. Jeśli będzie zrobiona z cieńszej wełny albo z jedwabiu, posłużyć może na okazje strojniejsze.

Jeśli chcemy mieć suknię o linji mniej surowej, wówczas z przodu i z tyłu wstawiamy do spódnicy bryt, przecinający monotonję linji. Stanik ma karczek ułożony ze skosów, zapiętych z boku. Takie same skosy naszyte są na rękawach. Suknię można zrobić z wełny i przybrać plisami z jedwabiu na stronę błyszczącą lub matową. Jest to obecnie bardzo modne połączenie.

Jeszcze strojniejszą suknię na codzień uzyskujemy, gdy spódnica zapięta jest z przodu, a stanik zapięty na jeden duży, drewniany guzik. Przybranie stanika i trzyćwierciowych rękawów stanowią plisowane falbanki z błyszczącego jedwabiu. Stanik można nosić również odpięty, a wtedy tworzy się bardzo ładny wyłóg. Pod odpiętym stanikiem trzeba nosić kamizelkę z żorżety albo z tak modnej obecnej białej piki. Do tego wysoki, drapowany pasek.



I wreszcie, jeśli wychodzimy „do figury", możemy włożyć suknię jedwabną, najlepiej granatową. Spódnica jest w dole na głęboką fałdę, rozchylającą się przy każdym ruchu. Spódnica i stanik zasznurowane z boku na tasiemkę z cienkiej czerwonej skóry. W ten sam sposób zasznurowane są bufy rękawów, założone również w głębokiej fałdy. Stojący kołnierzyk związany z boku i przepięty



czerwoną klamrą. Pasek z tego samego materjału zakończony również czerwoną klamrą. Można do takiej sukni nosić granatowy kapelusz z czerwonem przybraniem, granatowe pantofle i czerwony woreczek.

Niektóre letnie sukienki nie mają rękawów. Zamiast nich, na przedramieniu, można nosić szeroki skos materjału, zapięty na guziki. Góra przedramienia pozostaje obnażona, a pas materjału naśladuje branzoletę. Powinien być on włożony na wysokości gorsu.

Kolor pończoch odpowiada różnym odcieniom futer. Są to kolory blond-sobolowy, bronzowy, nurkowy, płowy wizonów i letnich gronostai, popielaty jak popielice i szarawy jak ziarna pieprzu.

Strojne bluzki będą wykonane z pięknych, kosztownych materjałów. Krótkie tiuniki z gazy lamowej, z tiulu nabijanego metalem, z gładkich lam, szczególniej z lam barwionych kolorem różowym i niebieskim. Dalej ze złotych koronek, z weneckich gipiur również złotych i z koronek irlandzkich, robionych ręcznie, z nici, pomieszanych również ze złotem.

Hafty wracają do mody w szybkiem tempie. Przybiera się niemi staniki, zwłaszcza górą rękawów i plecy.

Peleryki en forme i paski zdejmowane w sposób bardzo wdzięczny przekształcają każdą suknię. Robi się je z satin, z lamy srebrnej, z piki, z koronki, zależnie od pory dnia i okoliczności.

Szaliki i mankieciki szydełkowe robi się z wełny angora, leciutkiej jak piórko, która ma nawet wygląd piór. Robi się z niej mankiety, szale, krawaty, rabaty i



żaboty w pastelowych barwach. Te przybrania umieszczać będziemy, prawem kontrastu, na sukniach letnich. Zobaczymy takie suknie z płótna białego, przybrane mankiecikami i żabotem, zrobionemi szydełkiem z kolorowej lub białej wełny angora. Jest to prześliczny efekt, gdyż ta wełna jest lekka jak puch.



Na niektórych żakietach można oglądać szamerowania. Widzi się je również na jumprach, a nawet na stanikach sukien. Te wojskowe ozdoby robione są z grubej wełny lub z konopi. Przyznać trzeba, że są oryginalne, ale zarazem nieładne i ciężkie.

Jakie jeszcze zmiany przyniesie nam sezon letni? Będziemy nosiły kapelusze słomkowe z dużem rondem, lekkie sukienki bez rękawów, przezroczyste pończochy, lekkie sandały. Moda letnia już się chyba nie zmieni. Pokazała nam teraz wszystko, musiała się pośpieszyć gdyż pogody tak kazały. Ze spokojnem więc sumieniem możemy przystąpić do kompletowania toalety letniej.

Irene.



RUCH ZWYCIĘŻA Ł. K. S. 3:1 (1:1)

po pięknej i pełnej emocyj grze.

Trzy zwycięstwa mistrza Polski Ruchu nad trzema zespołami krakowskiemi w tegorocznej kampanji ligowej, a szczególnie ostatnie rekordowe zwycięstwo nad Podgórzem sprawiły, że stadjon ŁKS-u był wczoraj okolony morzem głów przeszło 4 tysięcy publiczności.

Po dwu marnych meczach naszego jedynego reprezentanta w lidze z Strzelcem i Podgórzem byliśmy wczoraj świadkami imprezy pod każdym względem niezwykle udanej. Bardzo interesujący przebieg meczu, dobra gra gości i wspaniała postawa łodzian złożyły się na całość, która musiała zadowolić.

Niezwykle miłą niespodziankę sprawił przedewszystkiem ŁKS, który grał conajmniej o klasę lepiej, niż w pierwszych meczach. Bardzo szczęśliwem posunięciem okazało się wstawienie Frymarkiewicza do bramki.

Świetnie też spisała się para obrońców, stanowiąc ciężką zaporę dla ślązaków. Galecki był lepszy od Karasiaka.

W pomocy na pierwszy plan wybił się młodszy Pegza, czyniący z każdym dniem widoczne postępy. Najsłabszym w tej linji był Jańczyk, szczególnie pod koniec meczu, gdy nie wytrzymał on tempa gry.

W napadzie dość szczęśliwym eksperymentem okazało się wstawienie Herbstreicha na lewego łącznika. Stanowił on wraz z Królem parę, która bardzo często zagrażała bramce przeciwnika. Tadeusiewicz był znacznie lepszym kierownikiem napadu, niż się tego po nim spodziewano.

Zawiodła natomiast zupełnie prawa strona Miller — Durka, a szczególnie ostatni wypadł fatalnie.

Ślązaków widzieliśmy ostatni raz w Łodzi, gdy pokonali przed przeszło pół rokiem ŁKS. Od tego czasu poczynili oni bardzo znaczne postępy wykazując, że słusznie przypadł im w udziale zaszczytny tytuł mistrza Polski. Siłą drużyny jest jej świetny atak. Piątka Ruchu gra zarówno w polu jak też i pod bramką wzorowo. Największą bodaj zaletą napastników jest to, że strzelają na na bramkę z każdej pozycji.

Ze skrzydłowych Urban lepszy od Włodarza. W trójce środkowej wodzi rej Peterek, wysyłający stale w bój łączników bądź też skrzydłowych.

Młody Wilimowski jest bezsprzecznie talentem pierwszej klasy. Gemza dorównał w zupełności pozostałej czwórce. Słabsze nieco od napadu okazały się siły ślązaków, ale i te z biegiem meczu grały coraz lepiej. Najsłabszą linją była para obrońców, przyczem można to wytłomaczyć faktem, że wystąpiła ona w składzie rezerwowym. Grający poraz pierwszy w Łodzi bramkarz Ploch — bronił bardzo dobrze.

Mecz chociaż zakończył się zupełnie zasłużonem zwycięstwem Ruchu, mógł jednak z równem powodzeniem przynieść zwycięstwo łodzianom, oczywiście przy większem szczęściu. Szeregu „murowanych" pozycyj nie potrafili łodzianie wykorzystaoć, w czem smutny rekord ustanowił Durka.

W pierwszej połowie meczu, mimo, że ślązacy grają z wiatrem, więcej z gry ma nawet ŁKS, nie umiejący jednak tego wykorzystać. Jedyną bramkę zdobywają czerwoni w 22 min. z rzutu karnego przez Króla. Wyrównanie dla Ruchu pada również z karnego, strzelanego przez Peterka.

W drugiej połowie początkowo przeważają również łodzianie, później jednak inicjatywa przechodzi w ręce ślązaków. W 29 min. po dość problematycznym rzucie rożnym, bitym wspaniale przez Urbana zdobywa Peterek prowadzenie.

Wyjmując piłkę z siatki łodzian, ucałował ją Peterek w przystępie radości.

ŁKS dąży do wyrównania, co mu się jednak nie udaje. Ruch zdobywa natomiast w 35 min. trzecią bramkę ze strzału Wilimowskiego.

Ostatnie minuty przynoszą kilka ładnych ataków ślązaków, z których łodzianie wychodzą obronną ręką. Sędzia p. Rutkowski z Krakowa niema jakoś szczęścia do łódzkich boisk i do łódzkiej publiczności. Na gwizdy jednak nie zasłużył.

Bokserzy Śląska polskiego

zwyciężają pięściarzy opolskich 11:5

W piątek, dnia 4 maja br. został rozegrany w Gliwicach (Śląsk Niemiecki), międzynarodowy mecz bokserski Śląsk Polski — Śląsk Opolski z wynikiem 11:5 dla Śląska Polskiego.

Zawody te odbyły się po 2-letniej przerwie. Niemcy na Śląsku Opolskim nie przedstawiali nigdy żadnej klasy. W spotkaniach z nami mogli się tylko uczyć.

Wynik uzyskany w tymże spotkaniu nie jest dla nas tak zaszczytnym jak by się wydawało, a to z tego powodu, że Śląsk Polski zawsze wygrywał z reprezentacją Śląska Opolskiego w miażdżących stosunkach.

Wyniki poszczególne przedstawiają się następująco: Na pierwszych miejscach zawodnicy Śląska Polskiego. Od wagi muszej do ciężkiej:

Jarząbek wygrywa wysoko na punkty z Dziubińskim (dawniej Naprzód Lipiny), Krawczyk walczy na remis z Figurą. Krawczyk był o wiele lepszym i na zwycięstwo zasłużył sobie. Rudzki wypunktował znacznie Hartmana, Wiechulla uzyskuje dalsze dwa punkty w walce z doskonałym Krautwurstem, którego w trzeciej rundzie miał kilkakrotnie na deskach.

Gburski nie miał żadnego przeciwnika w Kucharskim, którego wysoko wypunktował, Kowaczek jedyny zawodnik Śląska Polskiego ulega na punkty Wojtkiemu, Wystrach walczy na remis z Kuhnertem i Ucherek remisuje z Kraemerem.

Zawodnicy Śląska Polskiego byli bardzo serdecznie przyjmowani na terenie Śląska Opolskiego.

I. K. P.—Makkabi (W-wa) 9:7.

Chmielewski pokrzywdzony przez sędziów

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie w obecności 2 tysięcy widzów, drużynowy mecz bokserski między zespołem IKP z Łodzi a tamtejszą Makabi.

Mecz był ciekawy, przyczem sensacją był wynik remisowy uzyskany przez Pilnika w walce z Chmielewskim.

Poszczególne walki były następujące: w wadze papierowej Rundstein (M) zwycięża na punkty Bartnika (IKP), w wadze muszej Pawlak (IKP) remisuje z Birenbaumem (M), w wadze koguciej Graczyk (IKP) remisuje z Krawieckim (M), w wadze lekkiej Banasiak (IKP) zwycięża na punkty Neustadta (M), w wadze półśredniej Taborek (IKP) wypunktowuje Wiśniaka (M), w wadze średniej Chmielewski (IKP) stacza walkę nierozstrzygniętą z ambitnym Pilnikiem (M).

W pierwszej i drugiej rundzie Chmielewski miał przewagę, tak, że ogłoszenie wyniku remisowego krzywdzi łodzianina.

W wadze półciężkiej Neuding (M) nokautuje w II-iej rundzie Bieleckiego (IKP). Sędziował w ringu p. Piekarski.

Tabela ligowa.

Jedyny mecz ligowy, rozegrany ... niedzielę w Łodzi, spowodował ... zmian w czołowej grupie tabeli. ... wadzenie objął śląski Ruch, legitymujący się samemi zwycięstwami i ... nującym stosunkiem bramek. Drugie miejsce zajęła Garbarnia, a trzecie ... sce Pogoń. Natomiast ŁKS wskutek gorszego stosunku bramek od zespołu lwowskiego zajął miejsce czwarte.

Stan tabeli przedstawia się następująco:

Klub:	Gier	Pkt.	St.
1) Ruch	4	8	[illegible]
2) Garbarnia	4	7	[illegible]
3) Pogoń	3	4	[illegible]
4) Ł. K. S.	4	4	[illegible]
5) Polonja	4	4	[illegible]
6) Cracovia	4	4	[illegible]
7) Warta	3	3	[illegible]
8) Wisła	3	3	[illegible]
9) Strzelec	5	3	[illegible]
10) Legja	4	2	[illegible]
11) Warszawianka	3	2	[illegible]
12) Podgórze	5	2	[illegible]

Warta pokonana przez Tenis Borussia 4:2 ...

W dniu wczorajszym bawiła w Poznaniu berlińska drużyna piłkarska Tennis Borusia, która po ładnej grze zwyciężyła ligową Wartę w stosunku ... (2:1).

Goście zasłużyli na zwycięstwo ... mieli przez większość meczu przewagę. Bramki dla Warty zdobyli Sz... i Prusiński.

Sensacyjne spotkanie bokserskie o mistrzostwo Europy

W paryskim pałacu sportowym odbył się dziś sensacyjny mecz bokserski o tytuł mistrza Europy w wadze ... niej pomiędzy aktualnym mistrzem ... cuzem Michel Thiel a belgiem ... wem Roth. Mecz zakończył się zwycięstwem Thiela na punkty w 15 rundach.

W New Jersey mistrz świata Vince Dundee pokonał po walce 15-to rundowej na punkty Al Diamonda.

Udana impreza lekkoatletyczna w Łodzi.

Drużyna K.P. Zjednoczone zwycięża w biegu sztafetowym.

W dniu wczorajszym odbył się w alejach parku Poniatowskiego doroczny bieg sztafetowy o nagrodę przechodnią „Kurjera".

Bieg ten był imprezą udaną pod każdym względem. Zarówno jego strona sportowa jak też i organizacyjna nie pozostawiły nic do życzenia. Jedynym może mankamentem był fakt rozegrania biegu w godzinach południowych w czasie olbrzymiej spiekoty. Znacznie zdrowsze byłoby dla zawodników gdyby odbył się w godzinach przedwieczornych gdy jest już nieco chłodniej.

Bieg miał przebieg bardzo interesujący przedewszystkiem ze względu na walkę sztafety ŁKS-u z Zjednoczonemi. Walka ta zakończyła się ostatecznie zwycięstwem siódemki Zjednoczonych, prezentujących się bardziej wyrównanie.

Ogółem uczestniczyło w biegu dwanaście drużyn i wszystkie bieg ukończyły. Najliczniej obsadziły imprezę K. P. Zjednoczone, wystawiając trzy drużyny. Również trzy zespoły zgłosili Strzelcy. Dalej reprezentowane były ŁKS, WKS, IKP, Kruszeender i Hakoah.

W pierwszej zmianie zdobywa dla Zjednoczonych prowadzenie Starosta, zyskując na zawodniku ŁKS-u jakieś 60 metrów. Przewagę tę udaje się utrzymać następnemu Łapecie, mimo że ze strony ŁKS-u biegnie teraz Polak.

W trzeciej zmianie na czoło wysuwa się Wróblewski I, dystansując reprezentanta Zjednoczonych Góreckiego. W dalszym ciągu przewagę tę utrzymują dla ŁKS-u Stelmach i Wróblewski II.

W przedostatniej zmianie ... się jednak znów zdecydowanie na czoło sztafeta Zjednoczonych. Kołoszczyk nietylko że nadrobił na Roznerze ... cone przez poprzedników metry, ale ... oddał ostatniemu Jańczykowi pałeczkę z przewagą kilkunastu metrów. Przewagę tę potrafił już Jańczyk utrzymać do końca i przerwał taśmę jako pierwszy.

Zwycięska drużyna Zjednoczonych uzyskała czas 39 min. 59 sek. Czas ŁKS wynosi 40.20.

Podczas gdy pomiędzy temi drużynami rozgrywała się walka o pierwsze dwa miejsca, również i na dalszych pozycjach walczono bardzo zaciekle o pozostałe lokaty.

Na trzeciem miejscu uplasował się ... Geyer. Czwarte zajął Strzelecki ... Na dalszych miejscach znalazły się ... szeender, IKP, Związek Strzelecki — ... wiat, Związek Strzelecki — miasto.

Zwycięska drużyna Zjednoczonych biegała w składzie: **Starosta, Łapeta, Górecki, Jung, Frank, Kołoszczyk, Jańczyk.**

ŁKS. wystawił zespół następujący: ... **Mund, Polak, Wróblewski I, Stelmach, Wróblewski II, Rozner, Filipczak.**

Biegiem kierował sprawnie ... ŁOZLA p. Kordasz. Bieg rozegrano na dystansie 14 kilometrów: siedem zmian ... ży po dwa kilometry.

Crawford pokonany przez anglika Perry.

W Bornemoute toczą się w dalszym ciągu tenisowe mistrzostwa Wielkiej Brytanji. Niespodzianką turnieju jest stosunkowo słaba forma Crawforda (Australia), który w ćwierćfinale pokonał z trudem w 5 setach francuza Boussus 1:6, 6:4, 1:6, 6:2, 6:4.

Walki finałowe w grze pojedyńczej panów przyniosły dość łatwe zwycięstwo anglikowi Perry nad Crawfordem w 3 setach 8:6, 7:5, 6:1.

Zwycięstwo Pogoni lwowskiej w Lens.

Mecz, odbyty dzisiaj w Lens pomiędzy lwowską Pogonią a reprezentacją polskiej emigracji we Francji, zakończył się zdecydowanem i wysokoprocentowem zwycięstwem Pogoni 7:2 (5:0).

Lwów zaprezentował się najlepiej ze wszystkich polskich drużyn, które dotychczas bawiły we Francji. Widzów ok. 7.000.

Ł.T.S.G., Widzew i Turyści

najpoważniejszymi kandydatami do tytułu mistrza klasy A.

Sobotnie i niedzielne spotkania o mistrzostwo klasy A przyniosły naogół oczekiwane wyniki. Swego rodzaju niespodziankę stanowi jedynie stosunkowo wysoka porażka groźnych do niedawna strzelców w meczu z Turystami, dzięki czemu S. K. S. posiada już mało widoków na zdobycie mistrzostwa.

Najpoważniejszymi konkurentami do pierwszego miejsca są zespoły ŁTSG, Widzewa i Turystów, które nie przegrały dotąd żadnego spotkania.

Z ważniejszych zmian w tabeli zanotować należy zajęcie trzeciego miejsca przez Turystów oraz wydostanie się WIMY z ostatniego miejsca w tabeli, które zajął Kaliski Klub Sportowy.

Stan tabeli przedstawia się następująco:

TABELA KLASY A.

Klub:	Gier	Pkt.	St. br.
Ł. T. S. G.	7	13	33:5
Widzew	6	11	16:6
Union - Touring	6	10	18:7
S. K. S.	7	9	19:15
W. K. S	7	8	20:9
Hakoah	7	5	10:23
Makkabi	7	4	7:17
ŁKS Ib	7	4	7:18
WIMA	7	2	7:15
K. K. S	7	2	3:25

Turyści—S.K.S. 6:3 (2:1).

Wysoka stawka meczu dwuch czołowych zespołów A-klasowych spowodowała, że na boisku przy uli Wodnej zgromadziła się spora ilość widzów.

Niezwykle ciekawa i pełna emocji gra trzymała widzów w bezustannem napięciu. Publiczność meczowa lubi, gdy padają bramki, a tym razem było ich aż nadto.

Turyści wygrali dzięki doskonale uzgodnionej linji ataku, która tym razem wykorzystała 90 procent możliwości. Naogół bowiem byli fioletowi zespołem słabszym od SKS-u, który grał zresztą lepiej niż w spotkaniu z ŁTSG.

Już pierwsze minuty meczu przynoszą Turystom bramkę strzeloną b. przytomnie przez Stawickiego. Nie upłynęło kilka minut a SKS wyrównuje przez Francmana, który wykorzystał zamieszanie w tyłach fioletowych.

Turyści grają przez krótki okres doskonale i w 13-ej min. Świetosławski strzałem „bombą" pod poprzeczkę uzyskuje dla gospodarzy drugą bramkę.

Strzelcy po utracie drugiej bramki nie nie opadają na duchu, lecz odwrotnie zabierają się energicznie do pracy, przeprowadzając szereg groźnych ataków. Niemal do końca pierwszej części meczu mają strzelcy znaczną przewagę, lecz ich atak nie potrafi nic zdziałać i wynik 2:1 dla fioletowych utrzymuje się do przerwy.

Po zmianie pól już w 3-ej minucie uzyskuje Stawicki trzecią bramkę dla Turystów. W kilka minut później rewanżują się „strzelcy" bramką, zdobytą przez Antczaka po rzucie z rogu.

W dalszym ciągu mają „strzelcy" więcej z gry, lecz wypady Turystów są groźne. Jeden z nich kończy się ładną centrą Świętosławskiego i „Becker" zdobywa czwartą bramkę. Zdawało się, że SKS zrezygnuje z dalszej walki, gdy nieoczekiwanie wspaniały strzał Francmana ugrzązł w siatce fioletowych.

SKS dąży teraz za wszelką cenę do wyrównania, lecz dwa wspaniałe zrywy Królasika przynoszą fioletowym jeszcze dwie bramki, z których jedna była dziełem „Beckera".

Turyści, mając już zapewnione zwycięstwo, grają teraz z minuty na minutę słabiej i mimo dużych wysiłków ambitnie grających „strzelców", wynik spotkania nie ulega już zmianie.

U zwycięzcy wyróżnić należy linję ataku a zwłaszcza obu skrzydłowych: Królasika i Świetosławskiego, którzy walnie przyczynili się do sukcesu.

Słabo wypadła tym razem linja pomocy a jeszcze gorzej obydwaj obrońcy, z których nic nie wychodziło.

W SKS-ie wyróżnić należy Owczarka i Twardowskiego w pomocy oraz Antczaka i Francmana w ataku.

Należy zaznaczyć, że SKS wystąpił bez Ślązka, co b. osłabiło linję ofenzywną tej drużyny.

Meczem kierował b. energicznie p. Andrzejak, nie dopuszczając do ostrej gry.

Na przedmeczu rezerwa Turystów pokonała SKS w stosunku 6:1. Należy zaznaczyć, że rezerwowy zespół fioletowych odnosi same zwycięstwa. W drużynie tej grają między innymi: Szulc, Michalski II i Klimczak, gracze pierwszej drużyny.

Widzew—K.K.S. 3:1 (0:1)

Kaliski K. S. w spotkaniu z Widzewem zaprezentował się b. dobrze, będąc przez większą część meczu równorzędnym przeciwnikiem dla zespołu robotniczego. Widzewowi wygrana zbyt łatwo nie przyszła, a musiał na nią rzetelnie zpracować. Trzeba bowiem pamiętać, że na 20 min. przed końcem meczu goście prowadzili 1:0 i nie zanosiło się na zwycięstwo łodzian.

Największą zaletą kaliszan była wielka ambicja. Na specjalne wyróżnienie zasługuje w zespole kaliskim lewoskrzydłowy oraz obaj obrońcy.

W Widzewie najsłabszym graczem okazał się tym razem Wróbel w ataku. Wogóle napastnicy zespołu robotniczego nie mieli dobrego dnia.

Tyły spisały się bez zarzutu — najlepiej wypadł Kuczyński w bramce.

Do przerwy goście mając za sprzymierzeńca wiatr ciągle zagrażają bramce łodzian, jednak Kuczyński wszystko broni. Jedyną bramkę udaje się strzelić środkowemu napastnikowi. W tej fazie gry ataki Widzewa są sporadyczne i niegroźne.

Po zmianie stron przeważa Widzew, grający z wiatrem. Kaliski K. S. trzyma się dzielnie przez pierwsze 20 minut. Dopiero później bramkarz gości kapituluje przed strzałami Bończyka (2) oraz Głogowskiego (z rzutu karnego za rękę obrońcy).

Zaznaczyć należy, że sędzia nie uznał jednej bramki, strzelonej przez łodzian, ponieważ piłkę, będącą już poza linją bramkową wygarnął szybko bramkarz, a obrońca posłał ją daleko w pole.

Wskutek kurzu, powstałego pod bramką gości — sędzia nie zauważył piłki w siatce Kaliskiego K. S.

Zawodami kierował p. Raettig.

Publiczności mimo konkurencyjnego meczu Union-Touring — SKS oraz biegu lekk. — dużo.

Czwartkowe spotkania o mistrzostwo klasy A.

W nadchodzący czwartek rozegrane zostaną w Łodzi następujące mecze o mistrzostwo klasy A: SKS — Widzew, ŁTSG — WKS, Turyści — Hakoah i Makkabi — ŁTS Ib. Pozatem gra w Kaliszu K. K. S. z WIMĄ.

Motocykliści łódzcy na zjeździe plakietowym w Warszawie.

W dniu wczorajszym odbył się motocyklowy zjazd plakietowy do Warszawy, w którym wzięło udział 130 zawodników z 18 klubów z całej Polski.

Pierwsze miejsce w ogólnej klasyfikacji zajęła Gedanja (Gdańsk) 4.563 km.

Dalsze miejsca zajęły następujące kluby: 2) Strzelec (Warszawa) 2.507 km., 3) Polski Klub Motocyklowy — 1.284 km., 4) Skoda (Warszawa), 5) i 6) Union-Touring i ŁKM (Łódź) — 959 km.

Pozatem na Stadjonie Wojska Polskiego odbyły się zawody motocyklowe, w których mistrzostwo Warszawy zdobył Szwajcer (Legja) na „Nortonie" (5 km. w czasie 2.16.8, szybkość 122 km na godz.). Drugie miejsce zajął Gembala z Krakowa.

W Gliwicach bawiła w dniu wczorajszym ligowa drużyna Wisły, która w spotkaniu z tamtejszym zespołem Vorwärts uzyskała wynik remisowy 2:2 (2:1).

Szermiercze mistrzostwa Polski

dla pań odbyły się w dniu wczorajszym w Łodzi.

Jadwiga Duchówna—mistrzynią Polski.

Szermiercze mistrzostwa Polski w konkurencji pań, rozegrane w ciągu dnia wczorajszego w Łodzi, minęły prawie zupełnie bez echa. Wina to jedynie organizatorów imprezy, którzy jej wogóle nie reklamowali, kontentując się tem, że wie o nich nieliczna tylko garstka wtajemniczonych. Skromnych rozmiarów arkusz papieru z odręcznym napisem „Wejście na zawody szermiercze o mistrzostwo Polski dla pań", wiszący na drzwiach wejściowych gmachu szkolnego przy ulicy D-ra Szterlinga, był wszystkiem co mówiło nazewnątrz o tem, że w mieście naszem odbywa się impreza niecodzienna. Było to stanowczo mało.

Szermierka łódzka wychodzi obecnie ze stanu niemowlęcego. Świadczy o tem najlepiej fakt, że obok nazwiska naszego dotychczas jedynego asa, kpt. Kuźnickiego, pojawiły się też nazwiska nowe a dotychczas zupełnie szerszemu ogółowi nieznane: pp. Kantora i Banasia, jak też jeszcze kilku innych, z którymi liczyć się już muszą poważnie na planszach polskich. Dla dalszego rozwoju tej pięknej gałęzi sportu w Łodzi mogły mistrzostwa wczoraisze mieć niezwykle ważkie znaczenie propagandowe.

Impreza ta odpowiednio przez organizatorów zareklamowana, byłaby napewno tym czynnikiem propagandy, któryby przyczynił się do powiększenia kadr zawodniczych, a przedewszystkiem do zainteresowania publiczności łódzkiej tą gałęzią sportu. A szkoda, bo zawody wczorajsze stały na bardzo wysokim poziomie i miały przebieg niezwykle interesujący spowodu zupełnego prawie wyrównania klasy czołowych zawodniczek.

Na starcie stanęło ogółem dwanaście pań, reprezentujących kluby **Warszawy, Krakowa, Śląska, Lwowa i Łodzi.**

Najliczniej reprezentowana była stolica, bo przez pięć zawodniczek, dalej idą Śląsk, Kraków i Lwów po dwie i wreszcie Łódź z jedną reprezentantką — Jóźwiakówna.

Dziwne się wydaje, że Łódź, urządzająca te zawody, zgłosiła do mistrzostw tylko jedną panią, podczas gdy wiadomo, że mamy jeszcze kilka bardzo dobrych zawodniczek, napewno nie ustępujących p. Jóźwiakównie. Wymienimy chociażby tylko panią Rajchmanową, Świerczakówne i Matczakównę.

Ciekawe są powody dlaczego panie te nie mogły startować, chociaż wykazywały po temu bardzo dużo chęci.

Tytuł mistrzyni przypadł po zażartej walce **Jadwidze Duchównie** z warszawskiej Polonji.

Nową mistrzynię, znaną zawodniczkę stołeczną w grach sportowych, cechuje duża agresywność, dobra praca nóg i zdecydowane natarcie.

W przedbojach i półfinale wygrała Duchówna cztery walki na pięć, przegrywając jedynie do Zakrzewskiej, która w finale zajęła ósme miejsce.

W finale uzyskała Duchówna pięć zwycięstw, a więc tyle, ile zapisały też na swe konto jeszcze trzy zawodniczki, Stanoszkówna, Laskowska i Serinówna.

W rozgrywce pamiędzy tą czwórką znalazła się nowa mistrzyni na pierwszem miejscu razem ze ślązaczką Stanoszkówną, mając po dwa zwycięstwa.

W rozgrywce finałowej pobiła ona ślązaczkę w stosunku 5:3.

Taki sam wynik uzyskała Duchówna ze Stanoszkówną również w pierwszej rozgrywce.

Wicemistrzyni Stanoszkówna przewyższa bardzo znacznie pozostałe uczestniczki turnieju rutyną i żywiołowym temperamentem. Była ona też najgroźniejszą przeciwniczką dla Duchówny.

Na trzeciem miejscu widzimy warszawiankę Serinównę, po której poznać bardzo dobry trening. Podobała się bardzo jej praca nóg. W przedbojach wyeliminowane zostały: Rysfeldówna (Polonia, Warszawa) Godzielińska (Sokół Macierz, Lwów) i obie zawodniczki krakowskiego AZS-u: Klusówna i Szustrówna. Do puli finałowej zakwalifikowały się dr Serinówna i Laskowska (AZS Warszawa), Goryńska (Warszawianka), Duchówna (Polonja, Warszawa), Zakrzewska (Policyjny Klub Sport. Katowice), Stanoszkówna (Pierwszy Śląski Kl. Sp.), Połomska (Pogoń, Lw.) i Jóźwiakówna (WKS. Łódź).

W wyniku puli finałowej cztery zawodniczki: Duchówna, Stanoszkówna, Laskowska i dr. Serinówna uzyskały jednakową ilość pięciu zwycięstw i musiały one przejść dodatkową rozgrywkę, w której znów Duchówna i Stanoszkówna zyskały po dwa zwycięstwa.

W decydującej walce warszawjanka pokonała dość niespodziewanie ślązaczkę, zdobywając zaszczytny tytuł mistrzyni Polski i piękny puhar przechodni.

Na drugiem miejscu znalazła się Stanoszkówna, która otrzymała nagrodę ofiarowaną przez p. posła Wolczyńskiego. Trzecie miejsce przypadło w udziale dr. Serinównie, która zdobyła też efektowną nagrodę firmy Kantor. Dalsze miejsca zajęły panie: Laskowska, Połomska, Jóźwiakówna i Zakrzewska. Pani Laskowska otrzymała rakietę tenisową, ofiarowaną przez płk. Gabrysia, kierownika okręgowego urzędu W. F. i P. W. jako nagrodę dla pani za najładniejszy styl walki.

Przed zawodami mistrzowskiemi odbył się konkurs klasyfikacyjny, w którym pierwsze miejsce zajęła pani Laskowska przed paniami Stanoszkówną i Serinówną.

Samo techniczne przeprowadzenie imprezy, oczywiście poza mankamentami, o których mówiliśmy na wstępie, było bez zarzutu.

Kierownikiem imprezy i głównym sędzią był fechtmistrz Radke z CIWF-u w Warszawie. P. Radke wywiązał się ze swego zadania wzorowo.

H. Tol.

Rewja sportowa WIMY.

W dniu wczorajszym odbyła się na stadjonie Widzewskiej Manufaktury rewja sportowa zawodników klubu, w obecności przedstawiciela DOK IV i konsula M. Kona.

Po defiladzie odbyły sie zawody lekkoatletyczne, gry sportowe, mecze tenisowe, zawody piłki nożnej i pokazowe walki bokserskie. Wyniki zawodów lekkoatletycznych były następujące: bieg 60 m. pań: 1) Słomczewska — 8.5 s., 100 m. mężczyzn: 1) Kłodas — 12.1 sek., 2) Młotkiewicz. Skok wzwyż: Kłodas i Rote po 1.60 m. Tyczka: Anikiewicz — 3.20 m. Oszczep: Kłodas — 49.50 m. 2) Leśkiewicz — 42.50 mtr. Dysk: Lange — 35.20. 2) Anuszczyk — 34.80 m. 800 mtr.: Młotkiewicz — 2.10 sek. Sztafeta żeńska 4x60 m. — 29:4 s. sztafeta męska 4x100 m. — 48.1 s. W wyścigu kolarskim na 2.100 mtr. zwyciężył Dementowicz — 4.28 przed Rytheilem.

Na fali radjowej.

—:—

CZEM JEST „LA SCALA"?

Radjosłuchacze polscy, którzy co tygodnia mają okazję słuchania znakomitych oper z „La Scali" zainteresują się niewątpliwie pewnemi cyframi dotyczącemi organizacji tego teatru. Budynek „La Scali" zbudowany został w latach 1776-78 na placu obok kościoła Santa Maria della Scalla, kosztem ok. 15 milj. złotych. Stały zespół „La Scali" liczy obecnie 922 osoby, czyli jest największym zespołem, jaki zatrudnia przedsiębiorstwo operowe na świecie.

Stałych solistów liczy „La Scala" 20. Orkiestra symfoniczna składa się ze 100 osób, orkiestra dęta z 28 osób, chór z 110 osób, balet z 140 osób. Opera zatrudnia stale sześciu lekarzy. W pracowni krawieckiej pracuje 150 krawców i t. d. Reszta personelu przypada na obsługę techniczną, służbę pomocniczą fryzjerów i administrację.

PIERWSZE TRANSMISJE SZTUKI PASYJNEJ.

Radjostacje angielskie i niemieckie postanowiły trasmitować audycje o treści pasyjnej. Będą to pierwsze w historji radjofonji transmituje, których treść muzyczną i dramatyczną stanowić mają dzieje Męki Pańskiej.

Pierwsza Sztuka Pasyjna wystawiona będzie 21 maja rb. w Oberammergau. Prawdopodobnie już tę pierwszą sztukę transmitować będą stacje niemieckie i inne kontynentalne, a retransmitować będą stacje angielskie.

SPRZEDALI MILJON ODBIORNIKÓW.

Wedle urzędowych źródeł angielskich na które powołuje się tygodnik londyński p. t. „The Wireless Gramophone Trader", wytwórnie radjosprzętu w Anglji sprzedały w ciągu roku 1933 około miljona kompletnych odbiorników radjowych, wartości ogólnej 14.092.000 f. szterl. Z tych dwuch pozycyj wynikałoby, że przeciętna cena odbiornika angielskiego wynosi około 14 funtów, a więc przeszło 400 złotych wedle przeciętnego kursu giełdowego w r. ub. Stąd również wniosek, że w prokucji angielskiej, jako obliczonej na odbiorców zamożniejszych, przeważają odbiorniki lampowe, a więc droższe. Wniosek ten znajduje potwierdzenie w pozycji 4.845.000 f. szterl. sprzedanych bateryj i akumulatorów.

NOBEL NA RZECZ RADJOWEJ AKCJI POKOJU.

Z Genewy dowiadujemy się, że Komitet Nagrody Nobla w parlamencie norweskim postanowił przeznaczyć pewien stały fundusz na rzecz akcji wydawniczej podjętej przez Międzynarodowy Instytut Współpracy Intelektualnej. Fundusz przeznaczony będzie na akcję, którą Instytut prowadzi pod hasłem: „Radjofonja na Rzecz Pokoju. Wiadomo również, że Instytut opracował projekt międzynarodowego porozumienia wszystkich organizacyj radjofonicznych, które mają ze sobą współpracować w dziedzinie programowej w interesie pokoju powszechnego. Instytut ogłosił swój projekt w książce p. t. „Radjofonja a Pokój". Ważniejsze rozdziały książki ukazały się niedawno w tłomaczeniu w dziennikach i tygodnikach polskich.

ŚWIĘTO RUMUNJI — W RADJO.

W celu uczczenia narodowego święta Rumunji, jakie przypada w dniu 10. 5. Polskie Radjo organizuje o godz. 19.50 specjalną audycję okolicznościową. Złożą się na nią Hymny państwowe, przemówienie posła rumuńskiego i przedstawiciela Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz część koncertowa, w której orkiestra P.R pod dyr. J. Ozimińskiego wykona Rapsodję Rumuńską Enesco i Fantazję Rumuńską Dimitriescu.

Sensacyjna afera bankowa w N. Wilejce

Pomysłowi aferzyści bez grosza kapitału zakładowego założyli fikcyjną instytucję kredytową.- Zdemaskowany b. dyrektor przyjął posadę gońca i zdefraudował 300 zł

Wilno, 6 maja.

W roku 1929 powstała w Nowej Wilejce instytucja bankowa, mająca charakter banku spółdzielczego pod nazwą „Kasa Kredytowa w Nowej Wilejce".

Założycielami „Kasy Kredytowej" byli mieszkańcy Łodzi, Warszawy i innych miast Polski.

Na czele tej instytucji stali M. Kohn i Władysław Epsztejn z Warszawy. Nie posiadając żadnych środków pomysłowi bankierzy postanowili założyć przedsiębiorstwo kredytowe, wciągając do spółki szereg udziałowców. Dyrektorem „Kasy Kredytowej" mianowali niejakiego **Józefa Żytnickiego, podejrzanego w swoim czasie o handel żywym towarem.**

Zgodnie ze statutem spółdzielni każdy członek banku miał wpłacić 100 zł. tytułem udziału, kwoty tej jednak nikt nie wpłacił. W ten sposób udziałowcy przystąpili do działalności kredytowej, nie posiadając żadnego kapitału zakładowego.

Na wstępie wynajęli lokal w Nowej Wilejce przy ulicy Objazdowej 3, zamówili pieczątki oraz blankiety firmowe Banku, poczem rozpoczęli **tranzakcje „bankowe".**

Pierwszą tranzakcją nowej instytucji bankowej było zakupienie na raty.. maszyny do pisania w wileńskiej firmie „Administracja". **Maszynę tę sprzedano natychmiast za 300 zł. Urzędowi Pocztowo - Telegraficznemu w Nowej Wilejce. Te właśnie pieniądze stanowiły pierwszy „zarobek" i... kapitał zakładowy.**

Następnie wszyscy członkowie spółdzielni rozjechali się po całej Polsce pozostawiając na miejscu jedynie dyrektora Żytnickiego oraz zaangażowany przez niego personel.

Udziałowcy banku zamówili w rozmaitych zamiejscowych firmach **najrozmaitsze towary na rachunek banku.** Firmy wysyłały towary pod adresem Kasy, która tytułem pokrycia przekazywała **bezwartościowe weksle.**

Firmy, nie żywiąc najmniejszych podejrzeń, wysyłały do Nowej Wilejki znaczne transporty towarów, które udziałowcy sprzedawali w Wilnie po cenach niżej konkurencyjnych.

Interes prosperował świetnie.

Po pewnym czasie w sferach handlowych Wilna wywołał wielkie zaniepokojenie fakt **sprzedaży rozmaitych towarów po cenach niższych, niż fabryczne.**

Centrala Philipsa w Warszawie na... transport... desłała pod adresem Kasy. ... żrówek, wartości ponad 1000 zł. Kasa rzuciła te żarówki na rynek po rewelacyjnie niskich cenach. **Miejscowy ... dział „Philipsa" zaalarmował centralę.**

Ta sama historja powtórzyła się z innemi firmami. Zdarzały się wypadki, że Kasa sprzedawała towary za 50 procent ich nominalnej wartości. Wśród ... piectwa wileńskiego zawrzało. ... kańczym bankiem zainteresowała się wreszcie policja.

Jak skonstatowano instytucja zdołała już w okresie kilkumiesięcznego istnienia narazić liczne firmy na stratę **przeszło 40 tysięcy złotych.**

Aferzyści czując, iż grunt pali się im pod nogami poczęli panicznie uciekać z Wilna.

Zbiegł również „dyrektor" Żytnicki, który następnie uciekł do Gdańska. ... powodziło mu się tam, widać, zbyt dobrze, gdyż powrócił do Warszawy, gdzie **wkrótce były dyrektor instytucji bankowej przyjął posadę gońca biura sprzedaży laboratorjum chemicznego „Leo" przy ulicy Wierzbowej 6.**

Lecz i na tej posadzie Żytnicki ... zagrzał długo miejsca. Pewnego dnia, kiedy kierownik biura dał mu 300 zł., które miał zanieść do banku, Żytnicki **przywłaszczył sobie te pieniądze** i **zwiał z Warszawy.**

Gdy firma „Leo" skierowała sprawę do policji wyjaśniło się, że jest to ... **sam Żytnicki, którego tak usilnie poszukuje policja wileńska.** Za Żytnickim ... wu rozesłano **listy gończe,** lecz ... razem bezskutecznie.

Dopiero przed dwoma dniami ... dział Śledczy otrzymał poufne informacje, że **poszukiwany oddawna Żytnicki przebywa w Wilnie w mieszkaniu ... znajomej L. Ejlowej przy ulicy K... nica 14. Onegdaj wieczorem policja wkroczyła nagle do mieszkania Ejlowej, gdzie też Żytnickiego aresztowano.**

Zatrzymanego oszusta, który ma na sumieniu ... cze kilka innych spraw na ... **osadzono narazie w areszcie centralnym do dyspozycji wiceprokuratora na miasto Wilno, p. Janowicza.**

W dniu dzisiejszym Żytnicki przekazany zostanie do dyspozycji władz sądowo-śledczych.

Tragiczny wypadek samochodowy

19-letni młodzieniec przejechany przez samochód hr. Zamoyskiego

Tomaszów, 6 maja.

Na szosie pod wsią Rzeszyce powiatu rawskiego, wydarzył się straszny wypadek samochodowy.

Z zakrętu wyjechało na drogę w szybkiem tempie auto osobowe, prowadzone przez hr. Zamoyskiego, który — jak się później okazało — odbywał jazdę próbną. W tym czasie zdążał szosą w kierunku przeciwnym 19-letni Wojciech Bąk, zamieszkały w pobliskiej wiosce.

Na widok pojazdu Bąk skręcił na prawą stronę szosy.

Kierowca jednak, nie posiadając dostatecznej wprawy w prowadzeniu samochodu, speszył się z powodu małej odległości, dzielącej go od młodzieńca i nietylko nie zdołał zahamować maszyny, ale i wyminąć przechodnia.

Samochód z całym impetem wpadł na Bąka,

który dostał się pod koła i doznał ogólnych potłuczeń **i złamania nogi w kilku miejscach.**

Hr. Zamoyski odwiózł ofiarę wypadku własnem autem do szpitala miejskiego w Tomaszowie.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli sie na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu trzech dni od ukazania się pierwszego ogłoszenia, ... niezwłocznie po ukazaniu sie drugiego ... ogłoszenia tej samej treści ... Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają ... ogłoszenia nie upoważniają do żądania zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk. „Republiki w Łodzi Piotrkowska 49 l 64